



WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER NAUKI
I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
Jarosław Gowin

Warszawa, 17 października 2017 r.

*Wasza Magnificencjo,
Czcigodne Grono Profesorskie,
Drodzy Studenci,
Szanowni Państwo!*

przed nami kolejny rok akademicki; za nami półtora roku kalendarzowego wspólnego namysłu nad Konstytucją dla Nauki – nową ustawą, która uwolni potencjał polskich badaczy i wykładowców, doktorantów i studentów. Jej projekt przedstawiłem podczas wrześniowego Narodowego Kongresu Nauki w Krakowie, gdzie szczerze i serdecznie dziękowałem Państwu za zaufanie i wysiłek, który razem podjęliśmy. Te podziękowania pragnę powtórzyć także w pierwszych słowach mojego listu.

Za nami setki spotkań, debat i paneli eksperckich; dziewięć wielkich konferencji poświęconych poszczególnym obszarom tematycznym tzw. Ustawy 2.0 z udziałem ponad pięciu tysięcy przedstawicieli środowiska. Tematy tych właśnie konferencji – m.in. umiędzynarodowienie, rozwój humanistyki, innowacyjność, kadra naukowo-dydaktyczna, akademicka doskonałość, modele uczelni czy ich finansowanie i zarządzanie – wyznaczają kamienie milowe reformy.

Od początku zgadzamy się, że konieczna jest całościowa i głęboka reforma systemu. Dotychczasowy model wyczerpał swe możliwości. Dlatego musimy odważnie i roztropnie szukać optymalnych rozwiązań. Nowe mechanizmy należy zaś wdrażać stopniowo i odpowiedzialnie. Tak, aby każda uczelnia miała czas na implementację nowych przepisów i procedur.

Prace nad reformą rozpoczęliśmy od uporządkowania kwestii podstawowych; ograniczenia biurokratyzacji życia naukowego i dydaktycznego, która utrudnia Państwu codzienne funkcjonowanie, oraz stworzenia nowych, projakościowych zasad podziału środków finansowych. Dzięki nowemu algorytmowi 25 z 36 państwowych wyższych szkół zawodowych dostało większe środki.

Konstytucja dla Nauki wprowadzi znaczące zmiany w zarządzaniu uczelnią, zdecydowanie poszerzając jej autonomię. Przede wszystkim znacznie zwiększymy rolę

statutu, który na nowo przedyskutuje i przygotuje każda wspólnota akademicka, a przyjmie senat. Jednocześnie większe, umożliwiające skuteczne zarządzanie kompetencje przyznamy rektorowi. Kierunek zmian nie pozostawia wątpliwości: uczelnie zyskają większą swobodę, aby działać zgodnie ze swą misją, potrzebami i ambicjami, ale tym samym zwiększy się ich indywidualna odpowiedzialność za swą przyszłość. Dlatego ponawiam apel, aby już teraz rozpoczęli Państwo refleksję nad nowymi statutami i szukali rozwiązań, które Państwa uczelniom pozwolą maksymalnie wykorzystać szanse, jakie niesie Ustawa 2.0.

Konstytucja dla Nauki stanowi, że identyfikacji kandydatów na rektora – zawsze minimum dwóch – będzie dokonywać nowy organ uczelni: Rada. Jej członków wybierze senat; pochodzić będą w większości spoza uczelni. Chciałbym to podkreślić: senat samodzielnie i autonomicznie wskaże, kto zasiądzie w Radzie. To jeden z bezpieczników, które wykluczają m.in. próby upolitycznienia tego gremium. Jednym z członków Rady ma być także przedstawiciel studentów, czyli najliczniejszej grupy, która współtworzy społeczność akademicką. Tu również nasz niezwykle istotny cel widać jak na dłoni: zwiększamy otwartość uczelni na otoczenie społeczne i gospodarcze, co szczególnie ważne w przypadku wyższych szkół zawodowych.

Jedną z najistotniejszych, proponowanych w naszym projekcie zmian, jest położenie większego nacisku na kształcenie o profilu praktycznym. Właśnie dlatego wprowadzamy dwa profile studiów: praktyczny i ogólnoakademicki. Jestem pod głębokim wrażeniem pozytywnych tendencji, jakie można zaobserwować w sektorze Państwowych Szkół Zawodowych, dopasowujących oferowane kierunki studiów do realnych potrzeb społeczno-gospodarczych. Już niedługo najlepsze uczelnie praktyczne uzyskają możliwość pełnej autonomii w zakresie programu nauczania i otwierania nowych kierunków.

Aby kształcenie zawodowe na poziomie wyższym przynosiło efekty nie tylko w zakresie poszerzania wiedzy teoretycznej, w przypadku studiów I stopnia i jednolitych studiów magisterskich o profilu praktycznym, wprowadzamy obowiązek półrocznych praktyk zawodowych.

Dzięki Ustawie 2.0 chcemy stopniowo przywracać prestiż dydaktycznej ścieżki kariery akademickiej. Przecież to od jakości nauczania zależy poziom wykształcenia absolwentów. Profesorem uczelnianym będzie mógł zatem zostać doktor szczyjący się szczególnymi osiągnięciami dydaktycznymi.

W wyniku reformy nastąpi ograniczenie liczby kryteriów uwzględnianych przy ewaluacji działalności naukowej. Zamiast czterech dotychczasowych, podzielonych na liczne kryteria

szczegółowe, wprowadzimy trzy, mierzące wartość merytoryczną i efektywność. Zdecydowanie stawiamy na jakość, a nie na ilość i punktozę.

Konstytucja dla Nauki zrywa z terrorem minimum kadrowego niezbędnego do prowadzenia studiów wyższych, gdyż w pogoni za osiągnięciem minimum zbyt często zapomina się o tym, co kluczowe – czy nauczyciele akademicy faktycznie posiadają kwalifikacje i umiejętności do prowadzenia zajęć z określonego przedmiotu. Od tej pory, co najmniej połowa zajęć na kierunkach praktycznych prowadzona będzie przez pracowników zatrudnionych na etacie. Drugą konsekwencją odejścia od minimów kadrowych będzie zdecydowanie wzmocniona rola oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Doświadczenia międzynarodowe zainspirowały nas do wprowadzenia nowego rodzaju oceny jakości: oceny kompleksowej. To pozwoli zweryfikować, w jakim stopniu sama uczelnia jest w stanie zadbać o jakość kształcenia. Aż dwa lata przeznaczymy na wypracowanie kryteriów i procedur opartych na międzynarodowych standardach, ale uwzględniających też specyfikę polską, a także na przeprowadzenie pilotażu. Ocena kompleksowa otwiera szczególne perspektywy przed wyższymi szkołami zawodowymi: najlepsze z nich uzyskają możliwość pełnej autonomii programowej w zakresie otwierania nowych kierunków studiów.

Konsekwentnie, od początku powtarzałem, że reforma musi iść w parze ze zwiększeniem nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, w tym jego praktyczną gałąź. Obiecywałem, że dołożę wszelkich wysiłków, aby tak się stało – i słowa dotrzymałem. Dlatego już wystartował program „Zintegrowane Programy Uczelni”, na który wspólnie z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju przeznaczyliśmy miliard złotych. Poza tym w przyszłorocznym budżecie państwa na naukę trafi miliard złotych więcej niż w roku bieżącym. Nie ulega wątpliwości, że wydatki na naukę muszą być generalnie i na trwałe znacznie wyższe. To po prostu polska racja stanu. Dlatego nadal będę zabiegał, aby systematycznie rosły. Celem jest 1 proc. PKB na naukę bezpośrednio z budżetu i 2 proc. PKB wraz z udziałem sektora prywatnego. Naszym celem jest też zwiększenie zaangażowania samorządów terytorialnych w przekazywaniu środków finansowych dla lokalnych szkół wyższych, także wówczas, gdy nie jest to zadanie własne samorządu.

Szanowni Państwo,

aby reforma się powiodła, konieczny jest odpowiedni tryb jej wdrażania – roztropny i ewolucyjny. Przewidujemy, że najbardziej intensywny będzie pierwszy rok od wejścia

w życie ustawy, gdy trwać będą m.in. prace nad nowymi statutami uczelni. Ale wiele kluczowych elementów wejdzie w życie znacznie później; ostatni przepis – w 2026 r.

Ten harmonogram niebicie dowodzi, że Konstytucja dla Nauki nigdy nie była i nigdy nie będzie podporządkowana cyklowi wyborczemu czy partyjnym interesom. Dlatego liczę, że teraz i przez następne lata stanie się przedmiotem ponadpartyjnego porozumienia.

Niestrudzenie będę powtarzał, że to reforma inna niż wszystkie. Reforma, którą postulowało, stworzyło w głównych założeniach oraz uczciwie i rzetelnie przedyskutowało samo środowisko akademickie. Metoda pracy nad Ustawą 2.0 wyrasta z mojego głębokiego przekonania, że otwarty i szczery dialog jest najlepszą z dróg do reformowania naszego kraju. Styl i tryb pracy nad nową ustawą wziął się z szacunku dla Państwa doświadczenia i opinii. Oczywiście jest rzeczą naturalną, że nie każdemu spodobają się wszystkie rozwiązania. Przed nami jeszcze doszlifowanie konkretnych zapisów, mechanizmów i rozwiązań. Liczę na Państwa cenne opinie i uwagi, a także dalsze niezbędne wsparcie.

W nadchodzącym roku akademickim życzę Państwu wszelkiej pomyślności: badaczom – kreatywności i przełomowych osiągnięć; nauczycielom akademickim – cierpliwości i spełnienia w przekazywaniu wiedzy; studentom – wytrwałości i sukcesów, a przyszłym absolwentom – odwagi w realizacji swoich marzeń.

Z wyrazami najgłębszego szacunku

